

Konrad Turzyński

Nie ma to jak wiernie służyć **postępowi...**

*Antysocjalistyczne
Mazowsze*

ASME (= AntySocjalistyczne MazowszE), 26 września 2003 r.

<http://www.asme.pl/106461161792334.shtml>

22 września 1953 Sąd Rejonowy w Warszawie skazał ordynariusza kieleckiego, biskupa Czesława Kaczmarka z oskarżenia o tak zwaną "działalność dywersyjną" w interesie imperializmu USA i NRF.

Ks. biskup Kaczmarek, jako główny oskarżony, dostał "karę" 12 lat więzienia. Zaledwie w 5 dni później, 27.09.1953 (dokładnie 50 lat temu) ukazał się piąty numer **"Wrocławskiego Tygodnika Katolickiego"**; jego naczelnym redaktorem od początku (30 sierpnia) był Tadeusz Mazowiecki, 26-letni prawnik, od roku działacz **Stowarzyszenia PAX**. W owym piątym numerze **"WTK"** ukazał się jego artykuł pt. **"Wnioski"**, w którym biskupowi Kaczmarkowi "dostało się" za bycie agentem imperializmu; zresztą w ogóle Stolica Apostolska została w tym artykule pryncypialnie, **po bolszewicku**, "objechana". Autor napisał tam m. in.: *"Bo przyszłość należy do ustroju społecznego, w którym żyjemy"*. Dosłownie nazajutrz (tj. 28 września 1953 — tak podał tygodnik **"Nasza Polska"** w numerze 14/80/ z 2 kwietnia 1997 r. w tekście Zbigniewa Żmigrodzkiego — zupełnie ostatnio publikowano nieco wcześniejszą datę) **bezpieka** aresztowała prymasa Polski, ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Zapewne uczyniła to w imię tej właśnie przyszłości...

Kilka lat temu pewna była dziennikarka (chyba: **"Życia Warszawy"**, ale tego nie jestem pewny — KT) musiała NATYCHMIAST zrezygnować z bycia kandydatką na wiceministra (?) w rządzie Jerzego Buzka z powodu odkrytego przez prasę jakiegoś jej artykułu z 1968 roku, napisanego w "duchu" propagandy "marcowej". Wiadomo, jak straszliwymi i

NIEWYBACZALNYMI są dzisiaj grzechy z tej właśnie, antyżydowskiej, "działki"! W porównaniu z tak zwanym "antysemityzmem" kolaboracja z najbardziej okrutną fazą PRL stanowi "małe piwo przed śniadaniem"...

Toteż Tadeusz Mazowiecki nie tylko nigdy (o ile wiem) nie został zmuszony "odszechkiwać" tamtego tekstu — ani przed objęciem fotela prezesa Rady Ministrów, ani kiedy indziej, lecz do dzisiaj chodzi w splendorze "Wybitnego Autoryteta Moralnego" (nawet na skalę międzynarodową — jako sprawozdawca Komisji Praw Człowieka ONZ w byłej Jugosławii, 1992-95). Zaszczyty spływały na niego w latach tzw. **Polski Ludowej**. Przestał, co prawda, być redaktorem naczelnym **"WTK"** już w 1955 r., ale w następnym roku współtworzył **OKPIK** — pod tym niezamierzenie śmiesznym skrótem kryje się inicjatywa, której nazwa mówi sama za siebie: **Ogólnopolski Klub Postępowej Inteligencji Katolickiej**. W latach 1957-90 pełnił różne funkcje we władzach **Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie**.

W latach 1958-82 był redaktorem naczelnym miesięcznika **"Więź"**, a w latach 1961-72 był posłem na Sejm PRL w Kole Poselskim "Znak". Taki życiorys to FATALNA rekomendacja do bycia premierem, co dostrzegł Janusz Korwin-Mikke w krótkiej wypowiedzi pt. **"Czarno widzę"** (**"Gazeta Wyborcza"** nr 77 z 25 sierpnia 1989 r.), gdzie szef UPR wytknął Mazowieckiemu, iż ten zbyt długo "dyskutował" z Gomułą i Gierkiem, aby być zdolnym do odpowiedzialnego podjęcia się przywództwa ruchu przemian — po prostu jest **lewicowcem** i... już.

Wręcz przeciwnego zdania o Mazowieckim byli, rzecz jasna, **komuniści**: tow. gen. Jaruzelski, **prezydent PRL**, poprzedniego dnia desygnował go na premiera. Według prasy (m.in. tygodnika "Ład", jak powiedział Andrzej Gwiazda w książce Wiesławy Kwiatkowskiej pt. **"Gwiazda, miałeś rację"**, str. 77 wydania z 1990 r.) to desygnowanie zostało zasugerowane ze strony Moskwy wypowiedzią **sowieckiego ambasadora** w Warszawie do prymasa Józefa Glempa. Desygnowanie nastąpiło 24 sierpnia, zaś już 26 sierpnia Tadeusz Mazowiecki został... przez ministra spraw wewnętrznych, tow. gen. Kiszczaka, zawieszony na spotkanie z szefem **KGB**, tow. gen. Kriuczkwem. Wyszedł stamtąd bardzo zdenerwowany (por. Jarosław Kaczyński, **"Odwrotna strona medalu"**, str. 63); datę podałem za korektą w książce **"W uścisku tajnych służb"** (wyd. z 1993 r., str. 95) Andrzeja Zybortowicza, według której w toruńskim środowisku KPN przypuszczano wkrótce potem, że Mazowiecki obiecał Kriuczkwowi niepodejmowanie działań przeciw **KGB**.

Towarzysze, zarówno moskiewscy, jak też warszawscy, nie zawiedli się na swoim podopiecznym! Jednym z jego dokonań (formalnie — rządu, ale przecież nie sposób uwierzyć, aby Rada Ministrów uchwaliła coś takiego WBREW swojemu prezesowi!...) rozporządzenie z dnia 12 stycznia 1990 r. (Dz.U. nr 4, poz. 21) dotyczące pewnych aspektów obrotu walutami obcymi. Owo rozporządzenie umożliwiło dokonywanie przez następne kilka miesięcy następujących wymian: za 2090 złotych kupowało się jednego tzw. rubla transferowego, jego wymieniało się na 1 dolara i 56 centów, to zaś po kursie 9500 zł za dolara amerykańskiego zamieniało się z powrotem na złotówki, a konkretnie na 14820 zł. Czyli dostawało się czysty zysk w wysokości 609% bez żadnego wkładu w postaci produkowania towarów albo usług. Ktoś za to płacił... Kto? Ano, my wszyscy, cała Polska. (Dane liczbowe dotyczące tej afery podaje za książką Elżbiety Isakiewicz pt. **"Afery, UOP, mafia"**, str. 53-54 w wydaniu z 1993 roku.) Różne szacunki różnie wyceniają rozmiar tego przekreślenia, nazwanego "afery rublową": według Wiesławy Kwiatkowskiej (artykuł **"Pplk Marian Rajski czarno widzi"**, w **"Tygodniku Gdańskim"** z 22 września 1991 r.) strata, jaką nasz kraj poniósł, wyniosła równowartość 11,2 miliarda dolarów amerykańskich. Czy ktoś za to odpowiedział przed sądem? Dobre pytanie!

Pan Tadeusz Mazowiecki po nieudanych dlań wyborach prezydenckich nieomal obraził się na naród, który wówczas *"nie dorósł do demokracji"* (zdaniem ks. prof. Tischnera na epitet *"homo sovieticus"* zasłużył sobie każdy wyborca Tymińskiego, który wyeliminował Mazowieckiego z kandydowania w drugiej turze wyborów). Zrezygnował z bycia premierem, ale potem nie wzbraniał się przewodzić *Unii Demokratycznej*, a następnie *Unii Wolności*. Od niedawna jest bezpartyjny, chociaż nadal czasami udziela się publicznie.

Zazwyczaj *"PAX-owska przeszłość"* bywa postrzegana jako plama na życiorysie, bowiem jest kojarzona ze skrzyżowaniem kolaboracji z PRL i nacjonalizmu spod znaku ONR (jak to było w wypadku lidera PAX, Bolesława Piaseckiego), jednak jakoś nie razi tych, którzy okazują ogromny szacunek *"Sile Spokoju"* (tak półzartobliwie nazywano Mazowieckiego w czasie, kiedy w 1990 r. kandydował na prezydenta). Jak widać, zasada, że istnieją *"równi i równiejsi"* (zob. powieść *"Folwark zwierzęcy"* Eryka Blaire'a, znanego pod pseudonimem "Jerzego Orwella") nadal znajduje zastosowanie... To dotyczy też innych osób, szczególnie zasłużonych w latach *stalinowskich*. Na przykład... Wisławy Szymborskiej, która w dniu 8 lutego 1953 r. (obok innych osób) podpisała apel literatów krakowskich wspierający tzw. *"władzę ludową"* w represjach — wtedy chodziło o proces przeciwko innym księżom, zakończony nawet wyrokami śmierci (zob. *"Nasz Dziennik"* z 29 stycznia 2002 r., str. 15, tekst Stanisława Krajskiego zatytułowany *"Zabić księży"*). Ani to, ani liczne jej wiersze zawierające hagiograficzne pochwały *Lenina, Stalina, PZPR i komunizmu*, nie przeszkodziły dzisiejszej noblistce w podpisaniu się po 49 latach pod innym apelem, wymierzonym w życie ludzkie — mam na myśli apel 100 "Autorytetek Moralnych" domagających się KOLEJNEGO przywrócenia legalności sztucznych poronień w szerokim zakresie — zob. *"Nasz Dziennik"* z 9-10 marca 2002, str. 28, nie podpisany tekst pt. *"Hańba"*). Pamiętam, jak wiele lat temu słyszałem, czytany w Radiu "Wolna Europa", tekst (w polskim przekładzie) *sowieckiego* pisarza, którego nazwisko brzmi (chyba!) "Kuzniecowa" (imienia nie pamiętam), w którym to tekście, już po wydostaniu się na Zachód, autor WYRZEKŁ SIĘ całej swojej twórczości pisarskiej dokonanej podczas jego przebywania w *Kraju Rad* (czytaj: *Raju Krat*). Czy pani Szymborska, pan Mazowiecki, już nieżyjący pan Szczypiorski *e tutti quanti* WYRZEKLI SIĘ tego, co mówili i pisali w czasach swojej służby *Polsce Ludowej i Socjalizmowi*?

O tempora, o mores!